

Protokół z posiedzenia Rady Muzeum Armii Krajowej

30 czerwca 2022 r.

Porządek obrad Rady Muzeum AK:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady Muzeum AK.
4. Przedstawienie, dyskusja, zatwierdzenia Sprawozdania z działalności merytorycznej Muzeum AK w 2021 r.
5. Zatwierdzenie Sprawozdania finansowego Muzeum AK za rok 2021 r.
6. Przedstawienie sprawozdania z bieżącej działalności Muzeum AK.
7. Sprawy bieżące.
8. Wolne wnioski.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Dyrektor Marek Lasota przywitał przybyłych nowych Członków na inauguracyjnym posiedzeniu Rady Muzeum Armii Krajowej. Spotkanie składało się z dwóch części, pierwszej – konstytuującej, na której Członkowie Rady wybrali spośród siebie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących oraz drugiej części, podczas której zostały zatwierdzone sprawozdanie z działalności oraz finansowe z 2021 rok. Pierwszym formalnym punktem było wręczenie nominacji do Rady. Dyrektor Marek Lasota poprosił Prezydenta Andrzeja Kuliga o odczytanie nazwisk i wręczenie nominacji w imieniu Prezydenta Jacka Majchrowskiego. Nominacje zostały wręczone.

Część konstytucjonalna

Procedurę głosowania przedstawiła Pani Dyrektor Joanna Mrowiec. Dyr Mrowiec przypomniała, że należy wyłonić przewodniczącego Rady oraz trzech Wiceprzewodniczących. Głosowanie zostało podzielone na dwa etapy. Dyr Mrowiec poprosiła o wskazanie kandydatów na stanowisko Przewodniczącego Rady Muzeum. Przewodniczący Kazimierz Barczyk zgłosił kandydaturę prof. Kuliga, poprzedniego Przewodniczącego Rady i przedstawiciela Miasta Krakowa. Innego kandydata nie zgłoszono. Dla formalności zostało przeprowadzone głosowanie. Prezydent Kulig otrzymał 11 głosów poparcia (2 osoby wstrzymały się od głosowania). Prezydent wygłosił kilka słów podziękowania za obdarzenie go zaufaniem.

Drugim etapem głosowania był wybór Wiceprzewodniczących Rady. Zgłoszono kandydatów: prof. Wiesława Wysockiego, Kazimierza Barczyka oraz mjr Alicję Samborską. Przeprowadzono głosowanie. Wszyscy kandydaci otrzymali jednakową ilość głosów tj. 12. Tym samym wybrano Prezydium Rady.

Prezydent Kulig przeszedł do drugiej części spotkania. Poprosił Dyrektora Lasotę o omówienie sprawozdania merytorycznego za rok 2021.

Część sprawozdawcza

Dyr Lasota przeszedł do omówienia sprawozdania merytorycznego za rok 2021. Dyr zwrócił szczególną uwagę na kilka elementów sprawozdania, które mają wyznaczać perspektywę działalności Muzeum na najbliższe lata. Rok 2021 zakończył się przejęciem Muzeum Czynu Zbrojnego w Nowej Hucie na os. Górali 23. Celem tego przejęcia był rozwój Muzeum Armii Krajowej oraz wzbogacenie go o oddział. Podstawową motywacją była jednak troska o zgromadzone tam zbiory. MCzZ jest

„krakusom” dobrze znane i stanowi istotne miejsce na mapie Krakowa. W jego zbiorach znalazło się ok. 2 000 przeróżnych obiektów, z których ok. 800 po intensywnych pracach prowadzonych przez Dział Gromadzenia Zbiorów zostało wpisanych do inwentarza Muzeum. 9 grudnia minionego roku wraz z Prezesem Fundacji Muzeum Czynu Zbrojnego – Dom Kombatanta, Panem Sławomirem Pietrzykiem, podpisano akt notarialny, który uczynił z Muzeum Armii Krajowej zarządcę tego obiektu. Muzeum Czynu Zbrojnego nie zmieni swojej nazwy, powstanie na dotychczasowej bazie z zachowaniem swojego dotychczasowego charakteru. Właścicielem substancji (budynku, nieruchomości) jest Gmina Miejska Kraków. Obiekt będzie wymagał gruntownych prac remontowo-budowlanych, aby dostosować go do obecnych standardów instytucji muzealnych i instytucji kultury. MCzZ było miejscem rozmaitych spotkań środowiskowych i taki jego charakter ma być utrzymany. Przed przejściem MCzZ powołany został pracujący pod nadzorem pani dyr Mrowiec zespół, który przygotował koncepcje scenariusza wystawy stałej. Zespołowi przewodniczyła pani prof. Agnieszka Chłosta-Sikorska. Wstępny harmonogram przyjęty wspólnie z władzami miasta Krakowa przewiduje zakończenie prac w 2026 r.

Dyrektor zwrócił uwagę na wydawnictwa wydane przez zespół Muzeum AK, zwłaszcza powstałą przy wsparciu samorządu województwa małopolskiego drugą część przewodnika „Szlakami Armii Krajowej...”. Przypomniał też o wystawach czasowych zorganizowanych przez Muzeum w 2021 r., w tym o wystawach plenerowych, którymi Muzeum stara się wpisać w przestrzeń miejską Krakowa. Są też istotne dla promocji Muzeum.

Przew. Kulig zapytał czy są pytania dotyczące sprawozdania za poprzedni rok, które ze względu na pandemię był również rokiem trudnym.

Dyr Ireneusz Maj złożył gratulacje Dyrektorowi za szereg podjętych działań, które robią duże wrażenie.

Przew. Barczyk stwierdził, że za najcenniejszą sprawę uznaje zrealizowanie wielkiego zbioru żołnierzy Armii Krajowej z Kresów. To był ostatni moment na przeprowadzenie tak wielkiej pracy badawczej. Plus wydawnictwo (przewodnik), które członkowie Rady otrzymali od Muzeum po zakończeniu spotkania. Przew. Barczyk dodał, że praca ta ma wymiar ogólnokrajowy. Zasugerował, aby również inni, w tym IPN ze swoim potencjałem pracowników naukowych, szedł w kierunku spisywania oraz dokumentowania ważnych miejsc i środowisk. Obowiązkiem Rzeczypospolitej jest spisanie wszystkich osób, które zginęły w czasie II wojny światowej. W czasach, w których historia się nie kończy a zaczyna, w duchu wielkich wojen, dokumentowanie takiej pamięci o stratach jest ważne.

Prezes Pietrzyk jako Prezes Małopolskiej Fundacji Dom Kombatanta – Muzeum Czynu Zbrojnego, skierował również słowa podziękowania do dyr Lasoty. Podkreślił, że poprzednie lata były dla Fundacji trudne, ponieważ borykała się z utrzymaniem bardzo cennych zbiorów w MCzZ. Przekazał również na ręce Przew. Kuliga podziękowania dla Prezydenta Jacka Majchrowskiego za podjęcie śmiałej decyzji o przejściu Muzeum. MCzZ jest niepowtarzalne, ponieważ w swych zasobach posiada spersonifikowane zbiory dotyczące ludzi, którzy prowadzili walkę na wszystkich frontach, ale nie tylko II wojny światowej. MCzZ sięga swymi korzeniami do czasów legionowych, gdy w Hucie pracowali w latach '50 legioniści, stąd zachowane mundury z tamtych lat. W tym roku przyznano Muzeum 500 tys. zł. na stworzenie koncepcji. Prezes przyznał, że inicjatywa ta wymaga podjęcia ogromnego wysiłku finansowego. Złożył również wyrazy szczególnego podziękowania dla dyr Mrowiec, kierującej przedsięwzięciem przejścia Muzeum w Hucie i podkreślił, że był to ogromny wysiłek dla pracowników

a fachowa inwentaryzacja eksponatów trwała kilka lat i udało ocalić wiele przedmiotów przed zapomnieniem. MCzZ było już zarejestrowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako Muzeum, ale jako podmiot prywatny. Zrealizowano tym samym testament wielu kombatantów, w tym nieżyjącego już śp. Franciszka Baryły.

Dyr Lasota nawiązał do słów Przew. Barczyka i podał precyzyjną liczbę 23 907 rekordów w bazie, z których znaczną część stanowią rekordy żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Następnym etapem tworzenia bazy będzie dokonanie ewidencji żołnierzy Okręgu Krakowskiego AK. Celem stworzenia możliwie pełnej bazy wszystkich zaprzysiężonych żołnierzy AK. Baza to instrument badawczy, która ma stanowić wirtualny pomnik zachowujący informacje o konkretnych ludziach, ich imionach, nazwiskach.

Prof. Agnieszka Chłosta-Sikorska dodała, że największą wartością jaką Muzeum posiada i którą docenia są ludzie. Przy przygotowaniu wystawy stałej zespołowi ją tworzącemu zależało na tym, żeby na pierwszym planie pokazać Nowohucian związanych z czynem zbrojnym. Podziękowała też za wsparcie Dyrekcji i Przewodniczącego przy tworzeniu kolejnej dobrej placówki w Nowej Hucie.

Prof. Wiesław Wysocki poczuł się zobowiązany wyrazić podziękowanie w imieniu środowiska akowskiego za dotychczasową współpracę. Stwierdził również, że środowisko kombatanckie ma obecnie dwa wielkie ośrodki, tj. Muzeum AK oraz Muzeum Powstania Warszawskiego, które mają ogromne znaczenie dla wspólnego dziedzictwa.

Nawiązując do tych słów dyr Lasota podkreślił, że Muzeum AK współpracuje zarówno z Muzeum Powstania Warszawskiego, jak i Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Wynikiem ostatnio podjętej współpracy był Komitet Pomocy Muzeom na Ukrainie, którego inicjatorem było Muzeum Powstania Warszawskiego.

Dyr Mrowiec powróciła do tematu MCzZ podsumowując, iż dzięki środkom zabezpieczonym w budżecie Gminy Miejskiej Kraków w wysokości 500 tys. złotych w roku 2021 została przeprowadzona procedura przetargowa wyłaniając biuro projektowe, którego zadaniem będzie przygotowanie dokumentacji budowlanej i wykonawczej na przebudowę i remont MCzZ. Z dziesięciu firm, które zgłosiły swoją ofertę wybrana została firma Serenissima z Warszawy. Do końca roku 2022 ma przedłożyć projekt budowlano-wykonawczy oraz złożyć wnioski o pozwolenie na budowę. Projekt jest zapisany w wieloletnim planie finansowym budżetu miasta, dlatego przewidziane są środki na remont, który ma się zakończyć w 2026 r.

Nastąpiło głosowanie. Przyjęto jednomyślnie sprawozdanie merytoryczne z 2021 r.

Przew. Kulig poprosił o omówienie sprawozdania finansowego za rok 2021.

Główna Księgowa Pani Agnieszka Panczyk omówiła najważniejsze zagadnienia zawarte w bilansie. Sprawozdanie Muzeum AK składa się z bilansu, rachunków zysków i strat. Bilans za rok 2021 zamyka się kwotą aktywów i pasywów 26 363 080,20 zł. W ramach aktywów trwałych występują w pozycji wartości dodatniej rzeczowa aktywa trwałe. Główną ich wartość w wysokości ponad 25 000 000 zł stanowią nakłady na budynek. W ramach rzeczowych aktywów trwałych dużą wartość stanowią „inne” środki trwałe, czyli kwota 4 227 663,01 zł to wartość głównie muzealiów, które stanowią środek trwały niepodlegający amortyzacji. Wartość majątku trwałego w roku 2021 zwiększyła się w związku z realizacją, na którą Muzeum dostało dofinansowanie z Gminy Miejskiej Kraków

w wysokości 250 000 zł. W ramach tej inwestycji Muzeum zmodernizowało przestrzeń dla zwiedzających poprzez wykonanie makiety samolotu Halifax, stworzenie sklepika, w którym można nabyć pamiątki, zapoznać się z wydawnictwami etc. Podjęto też działania o charakterze zabezpieczającym w zakresie zakupu systemu pomiaru temperatury i wilgotności powietrza oraz modernizacji systemu kontroli dostępu FFWIN.

Dodatkowo jest też kapitał rezerwowy w wysokości 539 000 zł. Dość sporą kwotę w bilansie stanowiła kwota blisko 22 000 000 zł, którą stanowi wartość środków trwałych.

657 000 to wysokość funduszu świadczeń socjalnych.

Suma dotacji otrzymanych od organizatorów na rok 2021 stanowiła wartość 4 480 129 zł, partycypacja UMK stanowiła wartość 2 646 800 zł a UMWM 1 933 329 zł.

Przew. Barczyk zauważył, że jest różnica między wypłatą z UMWM a UMK (województwo wpłaciło kilkaset tysięcy złotych mniej). Wydawnictwo o Małopolsce było wydane z dodatkowej puli pieniędzy. Wspomniał, że w Krakowie są tylko dwie instytucje posiadające dwóch organizatorów, Muzeum AK i Instytut Dialogu Międzykulturowego. Wiodącą rolę w prowadzeniu Muzeum AK odgrywa Miasto Kraków, chociaż są z Województwem partnerami po połowie (odpowiedzialności za funkcjonowanie Muzeum).

Dyr Lasota podkreślił, że dramatycznie wzrastały koszty utrzymania instytucji, co wynikało z cen mediów. Na utrzymanie obiektu Muzeum musi poświęcić znaczną część swoich funduszy.

Mjr Alicja Samborska wygłosiła swoją opinię o sprawozdaniu z gospodarki finansowej Muzeum (opinia dołączona została jako załącznik do protokołu).

Jednogłośnie przyjęto sprawozdanie finansowe za 2021 rok.

Przew. Barczyk przeszedł do kolejnego punktu – omówienia bieżącej działalności Muzeum.

Dyr Lasota poprosił o omówienie działalności Muzeum dyr Mrowiec.

Dyr Mrowiec stwierdziła, że zasadniczą kwestią było przejęcie MCzZ. Powstała koncepcja scenariusza wystawy stałej. Został przeprowadzony i zakończony przetarg. Projekt będzie zawierał też zewnętrzną wizualizację. Budynek w Hucie to jedynie ok. 600 m². Sama powierzchnia wystawy to ok. 220 m². Głównym punktem odniesienia w stosunku do pozostałych rzeczy będących w planie zagospodarowania ma być wystawa stała. W wieloletnim planie finansowym zaplanowana jest kwota ok. 10 mln zł na 2026 r. W planie jest też pozyskanie środków z innych źródeł, jak choćby funduszy europejskich.

Dyr. Olesiak zapytała jakie są szacunki kosztów wystawy stałej. Była deklaracja województwa o współfinansowanie.

Dyr. Mrowiec stwierdziła, że ciężko się jest opierać na konkretnych kwotach. Zależy to tak naprawdę od tego z jakim rozmachem będziemy chcieli zrealizować wystawę. Zaplanowana jest z dużą ilością multimediiów, atrakcyjnych, nowoczesnych rozwiązań technologicznych. To jest koszt kilku milionów, 5-6 milionów złotych. Będziemy uzależniać dostosowywanie wyposażenia, realizacji scenariusza

i koncepcji graficznej stworzonej przez pana prof. Łukasza Sarnata z ASP do możliwości budżetowych. Konkretna wycena dopiero nastąpi.

Przew. Barczyk przypomniał, że wystawa stała w Muzeum AK kosztowała 10 lat temu 5 mln złotych.

Budynek znajdujący się w Nowej Hucie ma mieć także mocną funkcję społeczną. Ma być otwarty na społeczeństwo, na dialog międzyludzki. Na górze zaplanowana została sala konferencyjna, która już funkcjonuje, ale spore środki trzeba przeznaczyć na remont. Budynek nie posiada windy i trzeba ją zamontować. Należy pamiętać o tym, że budynek MCzZ ma swoje parametry i nie można go w dużym stopniu zmieniać (ściany nośne itd.). W planie zagospodarowania jest też miejsce na otwartą przestrzeń w postaci kawiarni. Po uzgodnieniu planów ze wspólnotą mieszkaniową na os. Górali chcemy też zaplanować taras na dachu. Takie miejsce, gdzie można sięść i odpocząć. Czołg zostaje. Jest jednym z ważniejszych punktów odniesienia naszej wystawy stałej. Przewidzieliśmy też przestrzeń biurową, bo jest ona ważna chociażby ze względu na obecność kilku organizacji kombatanckich, które tam rezydują.

Dr Jarosław Kłaś odniósł się do słów Dyr Mrowiec. Przyznał (jako osoba pracująca w zespole tworzącym scenariusz wystawy MCzZ), iż Muzeum miało bardzo racjonalne podejście do projektu. Szybko okazało się, że potrzebna będzie osoba czuwająca nad adaptacją architektoniczną budynku w Nowej Hucie. Niewielka przestrzeń była rozsądnie gospodarowana. Koncepcja wystawy miała być dość elastyczna. Mając świadomość wahania się cen, starano się podejść roztropnie do planu i opracować koncepcję wystawy przed rozpoczęciem remontu.

Dyr Mrowiec przedstawiła podsumowanie frekwencji. W 2019 r. było 41 900 osób, w 2020 r. (był to trudny rok pandemiczny) - 7 863 osoby, 2021 r. – 14 000 osób. W tym roku do miesiąca czerwca odwiedziło Muzeum 10 500 osób. Pojawiła się tendencja wzrostowa.

Otworzyliśmy w tym roku wystawy czasowe i utrzymywaliśmy wystawy z lat poprzednich, które naszym zdaniem były bardzo dobre.

W roku 2022 r. Muzeum przystąpiło do organizacji zrzeszającej instytucje kultury zagranicznej tj. Liberton Route Europe – stowarzyszenie z Brukseli. Zrzesza głównie Muzea o narracji dotyczącej II wojny światowej. Zorganizowaliśmy z nimi wspólny projekt – wymianę pracowników instytucji. Udostępniliśmy też wystawę EASTory through their Eyes, na której prezentowaliśmy postaci związane z II wojną światową z całej Europy i historie przedstawione ich oczami.

W związku z 80. rocznicą przemianowania ZWZ w AK, Muzeum AK zrealizowało dotychczas trzy projekty. Pierwszym projektem był konkurs na przygotowanie filmu o tej tematyce. Było dużo zgłoszeń i atrakcyjne nagrody. Drugim projektem był konkurs „Śladami Armii Krajowej i zbrojnego podziemia niepodległościowego”. *Clou* tego tematu będzie sfinansowana ze środków Gminy Miejskiej Kraków wystawa plenerowa, której otwarcie zaplanowane jest na początek września. Będzie prezentowana przez miesiąc po tygodniu na terenie czterech parków krakowskich: przy Zalewie Nowohuckim, w Parku Jordana, Parku Jerzmanowskich i Parku Krowoderskim.

W planie są też dwie konferencje naukowe. Jedna organizowana w ramach obchodów 80. Rocznicy przemianowania ZWZ w AK. Druga o Marszałku Śmigłym-Rydzem organizowana wraz z Wojewodą Małopolskim.

Dyr Mrowiec dodała jeszcze uwagę na temat 2023 r. Planem Muzeum są obchody okrągłych rocznic. Dla Muzeum istotną rocznicą jest 70. rocznica mordu sądowego na gen. Nilu. Planowane są też obchody 80. rocznicy likwidacji getta krakowskiego. Pojawił się pomysł wspólnych obchodów z Fabryką Emalia Oskara Schindlera, co wiąże się z przeznaczeniem większych środków na ten cel.

Muzeum borykało się do tej pory z problemem zakazu prowadzenia działalności z tytułu wynajmu przestrzeni, gdyż naruszałoby to trwałość projektu. Po zakończeniu okresu tych ograniczeń pojawiła się pandemia. W roku 2021 po ponownym otwarciu instytucji stworzono w miarę możliwości finansowych ofertę, która pojawiła się na razie na darmowych portalach. Docelowo będzie ona prezentowana na profesjonalnych platformach zajmujących się wynajmami komercyjnymi.

Przew. Barczyk zapytał, czy Pani Dyr Olesiak w imieniu organizatorów oczekuje zwiększenia dochodów Muzeum, czy też do złotówki uzyskanych przychodów organizatorzy dokładają po złotówce.

Dyr Olesiak stwierdziła, że tak jest w przypadku wkładów własnych. Dokłada się złotówkę do każdej pozyskanej z zewnątrz złotówki. Dyr Olesiak przypomniała, że omawiana była przyczyna ujemnego wyniku finansowego w ubiegłym roku. Stwierdziła że przyczyna była jedna – niewystarczająca dotacja po stronie Województwa Małopolskiego. Gdyby przyznano dotację takiej samej wysokości jaką przyznała gmina to na pewno nie byłoby ujemnego wyniku finansowego a wręcz byłaby dodatkowa działalność merytoryczna Muzeum. Różnica w wysokości 600 000 zł jest znacząca (taka kwota była w zeszłym roku). W tym roku ta różnica jest szacowana jako mniejsza, bo województwo uzupełniło dotację o 300 000 zł. Procedowany jest też aneks między Miastem a Województwem i te proporcje na etapie budżetu powinny być zachowane. Rok nie może rozpoczynać się tak, że po stronie Gminy dotacja jest dużo wyższa niż po stronie Województwa Małopolskiego.

Dyr Mrowiec dodała, że różnica na dzień 1 stycznia 2022 roku między dotacją UMK a UMWM wyniosła 740 000 zł. Teraz to 440 000 zł.

Przew. Barczyk dodał że słyszał o rozmowach między Województwem a Miastem, żeby Województwo przejęło w całości Muzeum.

Dyr Olesiak stwierdziła że formalnie nie wpłynęła żadna taka propozycja. Gmina Kraków wpłaca odpowiednią kwotę zgodnie z podpisaną umową o współprowadzeniu instytucji. Tak jest też w przypadku Muzeum AK. Gmina wywiązuje się z umowy.

Przew. Barczyk zapytał o Instytut Dialogu Międzykulturowego (posiadający również dwóch organizatorów) i czy Województwo daje im więcej.

Dyr Olesiak zapewniła, że każdy z organizatorów może dołożyć kwotę, którą uważa za słuszną. Dotacja podstawowa podmiotowa powinna być po 50%. Dokładanie dodatkowych środków przez Województwo na realizację określonych zadań przez Instytut Dialogu międzykulturowego to jest to całkowicie inna sytuacja. Musimy zapewnić instytucji dotację podmiotową podstawową na takim poziomie, który pozwala na utrzymanie pracowników, budynków i podstawową działalność merytoryczną. Taki jest nasz obowiązek.

Przew. Barczyk przypomniał jeszcze o pomysłach, jaki pojawił się już 10 lat temu, czyli przejęciu sąsiadujących budynków i zorganizowania w nim Muzeum Polskiego Państwa Podziemnego.

Dyr Mrowiec zaznaczyła, że Muzeum sprawdzało wartość sąsiadujących budynków i ich wartość zakupu to 40 mln zł.

Dyr Olesiak stwierdziła, że jeśli samorządy będzie na to stać to istotne będzie przede wszystkim wykupienie drogi dojazdowej do Muzeum. Na dzień dzisiejszy choćby z punktu widzenia finansowego, nie powinniśmy myśleć o rozszerzeniu działalności czy zakupie budynków. Muzeum korzysta ze służebności drogi a warunki dojazdu do Muzeum są fatalne. Urąga to budynkowi użyteczności publicznej. Poza tym priorytetem jest teraz budżet MCzZ i wysokość dofinansowania jego wystawy. Kwota 5-6 mln dla samorządu nie będzie łatwa do udźwignięcia.

Dyr Lasota zwrócił uwagę, że planowo w 2023 r. nastąpi gruntowna zmiana pejzażu wynikająca z inwestycji, jakie mają być zrealizowane przez firmę Echo-Investment. Staną dookoła budynki mieszkaniowe, usługowe i biurowe. Jest to jedyny moment, żeby przy wykorzystaniu tego procesu inwestycyjnego zapewnić Muzeum normalną komunikację drogową i ruch pieszych. Muzeum stało się niewolnikami właściciela parkingu. Jest to problem nierozwiązany od początku istnienia Muzeum.

Dyr Mrowiec przedstawiła wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Wita Stwosza. Firma Echo Investment proponowała różne rozwiązania. W toku różnych procedur administracyjnych, weryfikacyjnych, prawnych, inżynieryjno-architektonicznych, mamy stuprocentowe potwierdzenie, że służebność drogi, która jest ustanowiona na rzecz Muzeum biegnie za budynkami Twierdzy Kraków. Dojazd do Muzeum powinien nastąpić zjazdem z ronda przy Muzeum przy pierwszym zabytkowym budynku i wzdłuż niego w lewo aż do budynku Muzeum. Dotychczasowy dojazd odbywał się na drodze grzeźnościowej. Z ronda nie ma z kolei zjazdu na naszą służebną drogę, która dodatkowo wymaga poszerzenia.

Dyr Olesiak dodała, że Biuro Planowania Przestrzennego wspólnie z Wydziałem Architektury zrobiło to raczej z pewnym zamysłem. Trzeba z nimi to przedyskutować. Gmina Miejska zgłosiła swoje uwagi i większość z nich została uwzględniona.

Radny Pietrzyk dodał, że popełniono błąd na samym początku, ponieważ tereny Skarbu Państwa sprzedano prywatnemu właścicielowi.

Dyr Mrowiec stwierdziła, że jeśli to co powiedziała dyr Olesiak jest realne i Gmina Miejska może wykupić drogę dojazdową do Muzeum, utworzyć na tym terenie drogę publiczną, to byłoby to idealnym rozwiązaniem dla Muzeum.

Dyr Olesiak poprosiła, żeby napisać pismo do Prezydenta w sprawie określenia i zapewnienia drogi dojazdowej do Muzeum, które ona zaopiniuje pozytywnie.

Dyr Lasota dodał, że jest to kwestia bezpieczeństwa i odpowiedniego zabezpieczenia zbiorów, również ich ewentualnej ewakuacji.

Przew. Barczyk przypomniał krótko historię nabycia budynku, w którym mieści się Muzeum. Województwo Małopolskie z Funduszy Unijnych przeznaczyło 40 mln zł na rewaloryzację terenu. Podsumował, że tereny wokół Muzeum nabyte zostały w sposób przestępczy (nie obowiązuje m. in. odległość 4 metrów od sąsiednich budynków). Ostatecznie Agencja Mienia Wojskowego sprzedała budynek Gminie Miejskiej za 1 mln zł.

Mjr Samborska zgłosiła swój wniosek. Wspomniała o organizacjach kombatanckich, związkach, które regularnie są likwidowane a posiadają w swoich archiwach cenne dokumenty i pamiątki. Należy zabiegać o przekazywanie tych składników do Muzeum.

Dyr Lasota przypomniał, że na chwilę obecną Muzeum nie dysponuje w zasadzie żadną wolną przestrzenią magazynową. Nie chodzi tylko o zbiory własne, ale też o te przejmowane ich z zewnątrz. Jest to problem na najbliższe lata. W Nowej Hucie również nie ma miejsca. Jesteśmy bezradni w obliczu braku możliwości tworzenia nowej przestrzeni magazynowej.

Prof. Brynkus dodał, że dobrze byłoby zrobić przynajmniej inwentaryzację tych pamiątek, żeby te artefakty nie zaginęły. Powinniśmy wiedzieć, gdzie te obiekty są.

Dyr Mrowiec zwróciła uwagę, że Dział Gromadzenia Zbiorów jest mały a inwentaryzacja wiąże się z ogromną pracą. Na dodatek Muzeum nie zinwentaryzowało jeszcze do końca wszystkich swoich zbiorów. Część tych dokumentów może trafić do Archiwum Państwowego a nie do Muzeum.

Przew. Barczyk wspomniał w tym miejscu, że zbiory Muzeum to 99,8% zbiory podarowane, kilkanaście tysięcy archiwaliów, kilkanaście tysięcy muzealiów, w tym dzieło Kantora z wątkami militarnymi. To tradycja Muzeum i trzeba ją we wspomaganiu innych kontynuować.

Dyr Mrowiec, która zajmuje się również kwestiami administracyjnymi Muzeum podkreśliła, iż pozyskiwanie jest jak najbardziej wskazane. Gromadzenie zbiorów to w końcu rola Muzeum. Musi być jednak prowadzone w racjonalny sposób. Przykładem jest Kantor. Muzeum jest właścicielem tego obrazu, ale nie posiada do niego żadnych praw i nie może nic z nim zrobić (wypożyczyć, reprodukować czy zamieścić w żadnym wydawnictwie). Połowa obiektów jest podarowana i Muzeum od lat próbuje zrobić z nimi porządek, przygotować umowy darowizny, bo niektórych zbiorów nie powinno nawet wystawiać. Część dokumentów powinna też trafiać do archiwów, bo takie są procedury.

Dyr Lasota wspomniał w tym miejscu o projekcie pn. „Muzea domowe”. W Muzeum odbędą się dwie prezentacje wystaw a docelowo planowana jest inwentaryzacja tego co jest w województwie, w małych muzeach, izbach pamięci, gminnych, parafialnych i prywatnych. Artefakty przez nie gromadzone są unikatowe. Dobrym pomysłem byłoby również nawiązanie w tym zakresie współpracy ze środowiskami akademickimi.

Głos zabrała pani Monika Bednarek, która wspomniała o działającej na Śląsku inicjatywie Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu. Monitoruje podobne działania na ziemiach zachodnich (lokalnych muzeów, stowarzyszeń), które pozyskaliśmy po II wojnie światowej. Ubrano to w ramy projektu akademickiego. Pomagają te zbiory zinwentaryzować i zaopiekować się nimi odpowiednio. Warto się z nimi skontaktować i pozyskać know-how.

Przew. Barczyk podziękował dyr. Lasocie za gościnę i zamknął posiedzenie Rady Muzeum AK.